

8 Hermeneutyka

8.1 Starożytne i średniowieczne dzieje hermeneutyki

Grecki termin *hermeneia* oznacza tyle, co wypowiedanie się, wyrażanie się, tłumaczenie lub wyjaśnienie. Popularna etymologia wywodzi ten termin od imienia Hermesa, boskiego posłańca i psychopomposa, patrona kupców i złodziei, pośrednika między bogami i ludźmi.

8.1.1 Arystoteles

Hermeneutyka to tytuł jednej z wczesnych rozpraw Arystotelesa (pamiętać należy, że tytuły dzieł Arystotelesa pochodzą zazwyczaj od pierwszego wydawcy jego spuścizny, Andronikosa z Rodos, działającego w I w pne.) W dziele tym proponuje Arystoteles konwencjonalizm w odniesieniu do kwestii znaczeń słów, krytykując tym samym domniemany naturalizm Platona. Platoński Sokrates jest zwolennikiem teorii, iż każde słowo posiada przypisane sobie znaczenie, które można dociekać przy pomocy metody dialektycznej. Arystoteles odrzuca koncepcję swojego nauczyciela dowodząc, że słowa są konwencjonalnymi znakami rzeczy, a więc przypisane są do przedmiotów na mocy umowy społecznej.

Taki pogląd na znaczenie słów zostanie po dwudziestu z górą wieków podniesiony przez Ferdinanda de Saussure'a, prekursora strukturalizmu.

8.1.2 Filon z Aleksandrii

U swych antycznych początków hermeneutyka miała wiele wspólnego z egzegezą biblijną. Prekursorem na tym polu był Filon z Aleksandrii (ok. 15 p.n.e. -- 45 n.e.), który za cel postawił sobie wyłożenie przekazu Septuaginty w terminach filozofii greckiej. Pragnął on dokonać syntezy judaizmu oraz hellenizmu, połączyć Jerozolimę i Ateny. Chciał uzgodnić wiarę z rozumem, a doświadczenie religijne wyrazić w abstrakcyjnych kategoriach filozoficznych. Jednak prawdy zapisane w Biblii niełatwo wchodzi w dialog z zasadami filozofii racjonalnej. Aby tego celu dopiąć i ująć w karby filozoficznego rozumu dogmaty religijne stosuje Filon **metodę alegoryczną**.

Polega ona na tym, że w tekście Tory odróżnia dwa poziomy sensy. To, co odczytujemy jako pierwsze, to **sens dosłowny** (cielesny, bo jest jak ciało w człowieku). Zwykle bywa tak, że dotyczy on wydarzeń historycznych, w takim przypadku opisuje rzeczywistość. Niekiedy jednak tak się zdarza, że to co odczytujemy dosłownie, jest niezrozumiałe lub budzi w nas sprzeciw i nie umiemy uzgodnić tego ze zdrowym rozsądkiem lub z innymi prawdami wiary opartymi na Biblii. W takim przypadku przyjmujemy, że znaczenie literalne ukrywa w sobie niewidoczny na pierwszy rzut oka

sens duchowy, który odkryć możemy na drodze interpretacji. Filon powiada, że sens dosłowny jest jak ciało, zaś sens duchowy jak dusza w człowieku.

Sens dosłowny (literalny) prowadzi do rekonstrukcji przebiegu opisywanych zdarzeń historycznych, podczas gdy sens duchowy odkrywa ich treść alegoryczną. Jeśli zatem dosłowne odczytanie jakiegoś fragmentu Pisma nie wydaje się satysfakcjonujące ze względu na spójność przekazu, uruchomić należy mechanizm **alegorezy**. Wówczas ponad literalnym sensem historycznym, który może wydawać się niepojęty lub absurdalny, zabłyśnie sens duchowy, który go uspoźnia i racjonalizuje.

8.1.3 Hermeneutyka literalna i hermeneutyka figuralna

W dalszych dziejach hermeneutyki zarysowuje się opozycja między dwoma stronnictwami. Z jednej strony występują **literalści**, zwolennicy odczytania możliwie dosłownego, bliskiego tekstowi, z drugiej zaś pojawiają się **figuralści**, praktycy interpretacji alegorycznej i figuralnej.

Zaraz po Filonie opozycja taka zarysowuje się między żydowskim literalizmem w odczytywaniu Tory, dosłownie traktującym poddawany lekturze tekst, a patrystyczną alegorezą. Ojcowie Kościoła, tworząc podwaliny teologii katolickiej, chętnie sięgali po Filonowską koncepcję sensu duchowego, który pragnęli odkryć pod sensem cielesnym *explicite* zawartym w Świętym Tekście.

W obrębie samej patrystyki również możemy takie dwa opozycyjne nurty hermeneutyczne wskazać. Pozostająca pod wpływem Filona szkoła aleksandryjska, która ukształtowała się na przełomie II i III w. ne. koncentrowała się w swych badaniach na poszukiwaniu sensu duchowego (alegorycznego). Jej głównymi przedstawicielami byli Klemens Aleksandryjski oraz Orygenes. W opozycji do niej szkoła antiocheńska, działająca na przełomie IV i V wieku, za cel stawiała sobie rekonstrukcję dosłownego sensu Pisma. Szkołę antiocheńską reprezentują tacy Ojcowie Kościoła, jak Diodor z Tarsu czy Jan Chryzostom.

Analogiczna opozycja ujawni się w czasach Reformacji. Teologowie protestanccy wyznający zasadę *sola scriptura* (tylko pismo) skłaniać się będą ku dosłownemu traktowaniu treści zawartych w Biblii, katolicyzm zaś opiera swą teologię na dwóch źródłach: Piśmie Świętym oraz tradycji, a więc chętnie będzie sięgać po metodę lektury alegorycznej.

8.1.4 Hermeneutyka średniowieczna. Cztery sensy Biblii

Jako rezultat badań egzegetycznych i hermeneutycznej refleksji Ojców Kościoła można podać popularną w Średniowieczu doktrynę czterech sensów Biblii. Zgodnie z ustaleniami Filona z Aleksandrii wyróżnia się sens literalny, odnoszący się do treści historycznych Pisma, i sens

duchowy, który jednakże rozpada się na trzy osobne sensy nie występujące w poprzedniej klasyfikacji: alegoryczny, tropologiczny i anagogiczny. W sumie zatem takie byłyby cztery sensy Słowa Objawionego wedle hermeneutów średniowiecznych:

1. **sens literalny**, który opisuje wydarzenia historyczne;
2. **sens alegoryczny**, który odkrywa duchowe prawdy wiary, wyinterpretowane na podstawie dosłownego sensu Pisma;
3. **sens tropologiczny**, który ujawnia kryjące się w danym fragmencie wskazania moralne;
4. **sens anagogiczny**, który wskazuje sens opisanego faktu w życiu przyszłym.

Zasada poczwórnej wykładni Pisma ujęta została w lapidarnej formie dwuwiersza, powstałego w wieku XIII w.

Littera gesta docet, quid credas allegoria,
Moralis quid agas, quo tendas anagogia.

Co można przełożyć jako:

Sens dosłowny uczy o tym, co się wydarzyło, sens alegoryczny – w co należy wierzyć;
Sens moralny – jak postępować, dokąd zmierzać – sens anagogiczny.

8.2 Nowożytna hermeneutyka filozoficzna

8.2.1 Friedrich Schleiermacher (1768-1834)

Schleiermacher był z zawodu protestanckim kaznodzieją i teologiem. Domagał się uznania hermeneutyki za uniwersalną metodę badania tekstu i stosowania jej nie tylko do Biblii, ale do wszelkiego rodzaju tekstów. Lektura tekstów świeckich miała opierać się na dokładnie tych samych zasadach, co tekstów świętych.

Nie w pełni słusznie Schleiermacherowi przypisuje się dostrzeżenie kolistości w procesie rozumienia i wprowadzenie pojęcia **koła hermeneutycznego** (niem. *hermeneutischer Zirkel*). Rozumienie przebiega od ogółu do szczegółu, a następnie od szczegółu do ogółu. W dalszej kolejności można wziąć pod uwagę kolejny szczegół i uwzględnić go w rozumieniu całości. Ogół można ująć go dokładniej dzięki znajomości szczegółu i *vice versa* całość tekstu oświetla w specyficzny sposób jego poszczególne elementy. Kolistość procesu rozumienia oznacza również, że nigdy się ono nie kończy, zawsze można je pogłębić i udoskonalić.

Zabójcza dla logiki (paradoks samoodniesienia: „Czy Bóg może stworzyć taki kamień, którego nie będzie w stanie unieść?”) w hermeneutyce kolistość rozumienia okazuje się nie tylko dopuszczalna, ale wręcz stanowi jego rdzeń.

8.2.2 Wilhelm Dilthey (1833-1938)

Koncepcja koła hermeneutycznego zaintrygowała Diltheya, który dostrzegł w niej użytek w ugruntowaniu autonomicznego statusu nauk o duchu, jak określano wówczas nauki humanistyczne. Dilthey należał do ruchu antypozytywistycznego, podobnie jak rosyjscy formalisci. Odrzucał on pozytywistyczną ideę jedności wszystkich nauk, która miała być ugruntowana na wspólnocie metody, jaką jest indukcja, opierająca się na empirii. Tymczasem Dilthey uważał, że zasięg metody indukcji ogranicza się do nauk przyrodniczych. Metoda nauk humanistycznych zaś polega na badaniu sensów reprezentowanych przez twory o charakterze kulturowym, czyli poddane sensotwórczej aktywności człowieka. Dilthey powiadał, że nauki przyrodnicze starają się **wyjaśnić** (*Erklären*), zaś nauki humanistyczne – **zrozumieć** (*Verstehen*) przedmioty swego dociekania. Hermeneutyka Diltheyowska to sztuka rozumienia. Powiada się, że nauki humanistyczne są mniej ściśle niż nauki przyrodnicze i mniej dokładnie niż one opisują rzeczywistość. Tymczasem Dilthey twierdził, że nauki humanistyczne mają przewagę nad wiedzą o przyrodzie, gdyż umożliwiają bezpośredni wgląd w przedmioty swej refleksji (ich zrozumienie), podczas gdy badacze natury muszą poprzestać na powierzchownej obserwacji (i wyjaśnianiu).

Rozumienie owo dokonywało się zawsze na tle tradycji, z jakiej dany twór kultury wyrasta. Bliski Diltheyowi był koncept „**świadomości historycznej**”, wedle której każde ludzkie dzieło ma charakter skończony i sens zrelatywizowany do warunków, w jakich powstaje. Podobnie historycznie uwarunkowana jest ludzka świadomość, a więc zmienia się ona w różnych epokach, Reprezentanci różnych epok kultury mieliby duże trudności w porozumieniu się. Na określenie takiego stanu rzeczy wprowadza Dilthey słowo „**dziejowość**”. Funkcją hermeneutyki jest dokonywanie przekładu kulturowego między epokami historycznymi.

8.2.3 Martin Heidegger (1889-1976)

Podstawowe jego dzieło to *Bycie i czas* (*Sein und Zeit*, 1927) . Heidegger chce zrewidować historię zachodniej metafizyki, dokonać jej **destrukcji**. Uważa, że źródła kryzysu kultury europejskiej znaleźć można w epoce klasycznej filozofii greckiej. Wskazuje, że już w czasach Platona filozofia zeszła na błędny tor poprzez przyjęcie nieuprawnionego rozróżnienia między byciem i bytem, czyli pomiędzy światem idei oraz światem przedmiotów materialnych istniejących dzięki ideom. Zdaniem autora *Bycia i czasu* doprowadziło to do zapoznania najistotniejszych pytań filozoficznych. Dlatego Heidegger sięga do tradycji presokratycznej i odrzuca ustalenia wprowadzone przez Platona i jego kontynuatorów.

Zdaniem Heideggera filozofowie zapomnieli o byciu. Podstawowym bowiem problemem filozofii jest pytanie o **bycie**, o to, co to znaczy być, co jest wspólne wszystkim istniejącym

rzeczom. Bycie porównuje filozof do światła, które wyłania z mroku istniejące przedmioty i odsłania świat.

Aby uniknąć opozycji bycie/byt wprowadza Heidegger pojęcie *Dasein* (w języku niemieckim dosłownie „tu-być”, co przekładane jest niekiedy na polski jako „jestestwo”). *Dasein* posiada zdolność rozumienia otaczającego świata, więc w pewnym uproszczeniu możemy uznać, że Heidegger określa w ten sposób jednostkę ludzką. Dla *Dasein* rozumienie pełni rolę kluczową, jest sposobem bycia, jego stosunkiem do świata. W filozofii Heideggera hermeneutyka staje się ontologią.

Owo rozumienie, inaczej niż np. ma to miejsce w przypadku fenomenologii, nigdy nie zaczyna się od zera, zawsze uwikłane jest w uprzednie interpretacje. *Dasein* jest zawsze zanurzone w świecie, jego bycie jest **byciem-w-świecie**. Nie ma tu mowy o czystej świadomości, stosunek *Dasein* do przedmiotów jest zapośredniczony przez funkcję, jaką one dla *Dasein* pełnią. Przedmioty są „poręczne”, istnieją dla *Dasein* jedynie ze względu na to, jaki ma ono z nich użytek. Nie są widoczne jako takie, same z siebie.

Podstawowym pytaniem filozofii Heideggera jest kwestia bycia. Interesuje go wspólny wszystkim istniejącym rzeczom status, który *Dasein* dzieli z przedmiotami nieożywionymi i pozbawionymi możliwości posiadania takiego stosunku do świata, jakim jest rozumienie. Szczególna rola przypada w ujęciu Heideggera poetom, których uznaje za „**pasterzy bycia**”. Poezja zdaniem filozofa jest pierwotną mową, warunkiem istnienia mowy, umożliwia ją i poprzedza.

8.2.4 Hans Georg Gadamer (1900-2002)

Rozprawa *Prawda i metoda* opublikowana przez Gadamera w roku 1960 należy do kanonu filozofii XX wieku. Sytuuje się filozof w opozycji do kartezjanizmu, na mocy którego istnieć miałyby uniwersalna metoda dochodzenia do prawdy. Gadamer twierdzi, iż obiektywizm metodyczny wyklucza się z prawdą, co widoczne jest zwłaszcza na gruncie nauk humanistycznych. Np. doświadczenie sztuki nie daje się ująć w karby metody empirycznej, zakładającej powtarzalność eksperymentu.

Dla Gadamera każda wypowiedź jest odpowiedzią, dlatego ważniejsze jest pytanie niż odpowiedź, gdyż to właśnie ono stanowi warunek niezbędny do zrozumienia wypowiedzi. **Prawda jest odpowiedzią**, stwierdza sentencjonalnie filozof. Gdy napotykamy niezrozumiałą wypowiedź, możemy ją wyjaśnić próbując dociec, na jakie pytanie jest ona odpowiedzią. Na tym się jednak nie kończy, gdy samo pytanie jest odpowiedzią na jakieś pytanie poprzedzające i może być niezrozumiałe bez znajomości owego uprzedniego kontekstu. Dlatego w pracy badacza stawianie pytań jest ważniejsze niż odszukiwanie odpowiedzi. Pojawienie się pytania wskazuje na

świadomość braku wiedzy w danym zakresie i zdolność dostrzeżenia ograniczeń własnego umysłu.

Gadamer krytycznie odnosi się do pojęcia świadomości historycznej Diltheya, gdyż uważa, że nie sposób wyjść poza swoją epokę, aby uzyskać wgląd w dane dzieło sztuki taki, jaki mieli współcześni autorowi. Istotne jest dlań to, jakie znaczenie ma dzieło historyczne dla nas tu i teraz. Powiada Gadamer, że musimy je odnieść do naszego horyzontu. Jeśli jakieś miejsce w utworze historycznym jest niezrozumiałe, oznacza to, że nastąpiło przesunięcie horyzontu, w którym dzieło zostało napisane, że horyzont naszej epoki nie jest tożsamy z horyzontem dzieła. Takie trudne miejsce musimy poddać interpretacji. Prowadzi ona do **fuzji horyzontów** (*Horizontverschmelzung*), która jest niezbędna dla rozumienia utworów z przeszłości.

8.3 Bibliografia

1. Arystoteles, Dzieła wszystkie, Warszawa 1990, t. I.
2. A. Burzyńska, M. P. Markowski, Teorie literatury XX wieku, Kraków 2009.
3. H.-G. Gadamer, Cóż to jest prawda?, Człowiek i język, w: jego, Rozum, słowo, dzieje, Warszawa 2000.
4. M. Heidegger, Hölderlin i istota poezji, przeł. K. Michalski, w: Teoria badań literackich za granicą. Antologia, red. S. Skwarczyńska, t. II, cz. II, Kraków 1981.
5. Z. Kuderowicz, Dilthey, Warszawa 1987.
6. K. Rosner, Hermeneutyka jako krytyka kultury, Warszawa 1981.